

Armia USA uwolniła kurdyjskich jeńców z obozu ISIL

26 października 2015

Armia USA uwolniła kurdyjskich jeńców z obozu ISIL. 70 jeńców uwolniono w wyniku wspólnej operacji armii USA i kurdyjskiej organizacji paramilitarnej, podczas której zginął jeden amerykański żołnierz. To pierwsza ofiara po stronie USA podczas walk z ISIL.

Syryjska armia zlikwidowała na obrzeżach Hamy na północnym wschodzie kraju jednego z dowódców ugrupowania terrorystycznego Dżabhat an-Nusra – poinformowało agencję Sputnik źródło. „Dowódca Ali al-Turki, znany jako Muhadżir, został zabity. Był obywatelem Turcji” – powiedział rozmówca agencji. Wcześniej syryjscy wojskowi informowali o zlikwidowaniu lidera ugrupowania terrorystycznego Dżabhat an-Nusra, Egipcjanina Abu Suleimana al-Masri niedaleko Aleppo. Terrorysta został zabity podczas działań zbrojnych. Ugrupowanie Dżabhat an-Nusra jest siecią Al-Kaidy w Syrii.

Przedstawiciele Wolnej Armii Syryjskiej zaproponowali Rosji przeprowadzenie w Kairze negocjacji w sprawie współpracy w rozwiązaniu sytuacji w Syrii – poinformował RIA Novosti koordynator syryjskiej „Grupy Ocalenia Narodowego”, która jednoczy wojskowych i liderów politycznych syryjskiej opozycji, jeden z twórców Wolnej Armii Syrii Fahd al-Masri. „Jak powiedziałem po spotkaniu z Bogdanowem (wiceminister spraw zagranicznych Rosji) w Paryżu, Wolna Armia Syrii jest gotowa do dialogu z Rosją. Musimy zorganizować nowe spotkanie, abyśmy mogli przedstawić nasze stanowisko i omówić nasze wspólne działania. Wspólną decyzję, jaką pomoc może zapewnić Rosja Wolnej Armii Syrii, możemy wypracować podczas rozmów” –

powiedział Fahd al-Masri. Dodał on, że w rozmowach będzie uczestniczyć delegacja składająca się z przedstawicieli wysokiego szczebla. „Zaproponowaliśmy spotkanie w Egipcie, w Kairze, ale nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Nie proponowaliśmy konkretnych terminów, ale poinformowaliśmy o gotowości do rozmów. Uważam, że w interesach Rosji, Wolnej Armii Syryjskiej i syryjskiego narodu jest przeprowadzenie tego spotkania, jak najszybciej” – podkreślił rozmówca agencji. Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow oświadczył, że Rosja nie uważa opozycyjnej Wolnej Armii Syryjskiej za ugrupowanie terrorystyczne. Wyjaśnił, że Moskwa za terrorystyczne przyjmuje „te ugrupowania, które zostały uznane za takie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ i Federację Rosyjską”. Później minister powiedział, że Moskwa chce nawiązać kontakt z Wolną Armią Syryjską i zwróciła się do Waszyngtonu o udostępnienie informacji na jej temat. Al-Masri w rozmowie z RIA Novosti wyraził nadzieję, że Rosja nie będzie przeprowadzać nalotów w Syrii. „Mamy nadzieję, że Rosja przestanie bombardować nasze prowincje, głównie miasto Homs, bo jest tam dużo oddziałów Wolnej Armii Syrii. Jeśli Rosja będzie kontynuować naloty, to bardzo osłabi Wolną Armię Syryjską i umocni grupy terrorystów i islamistów. W interesach Rosji, Wolnej Armii Syryjskiej i całego narodu syryjskiego leży przeprowadzenie spotkania na najwyższym szczeblu” – powiedział Fahd al-Masri. Tymczasem przedstawiciel „13 brygady” Wolnej Armii Syryjskiej Ahmed Al-Saud nie chce się zgodzić na zaakceptowanie propozycji Moskwy odnośnie współpracy w walce z Państwem Islamskim. Jak pisze arabska gazeta „An-Nahar”, ta decyzja podyktowana jest tym, że rosyjskie siły zbrojne bombardują pozycje opozycji, a nie tylko Państwa Islamskiego i Dżabhat an-Nusra. Wolna Armia Syrii wielokrotnie oświadczała, że rosyjskie naloty przeprowadzane są nie tylko na pozycje Państwa Islamskiego, ale nie przedstawiła żadnych dowodów.

Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych i król Arabii Saudyjskiej znowu oświadczyli, że jedynym wariantem rozwiązania konfliktu

w Syrii jest odsunięcie od władzy prezydenta al-Assada. W sobotę sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych John Kerry i król Arabii Saudyjskiej Salman ibn Abd al-Aziz Al Su'ud omówili kwestię uregulowania syryjskiego konfliktu. Podczas spotkania Kerry „potwierdził wspólny cel”, którym jest jeden, pluralistyczny i stabilny kraj dla wszystkich Syryjczyków. „Obie strony podkreśliły znaczenie mobilizowania społeczności międzynarodowej, aby wsparła ten cel, i po raz kolejny podkreślili konieczność (politycznych) zmian bez udziału (prezydenta) al-Asada. Zapewnili, że będą kontynuować i wzmocnią wsparcie dla umiarkowanej syryjskiej opozycji na czas politycznego uregulowania” – podano w komunikacie prasowym. Tymczasem wydaje się, że niektóre media nie bardzo rozumieją, kto należy do syryjskiej opozycji. W jednym z reportaży CNN podano, że rosyjskie siły powietrzne „bombardują opozycyjne ugrupowania, w tym Państwo Islamskie”. Koalicja na czele ze Stanami Zjednoczonymi od września 2014 roku bombarduje pozycje Państwa Islamskiego w Syrii z pominięciem Rady Bezpieczeństwa ONZ i bez uzgodnienia swoich działań z syryjskimi władzami. Rosja od 30 września atakuje pozycje islamistów w Syrii na wniosek prezydenta Baszara al-Assada. Od tego czasu przeprowadzono około 830 nalotów, likwidując kilkuset bojowników, niszcząc dziesiątki punktów dowodzenia, składów i innych obiektów terrorystów.

Prezydent Syrii Baszar al-Assad ogłosił na spotkaniu z rosyjskimi parlamentarzystami w Damaszku, że chce uczestniczyć w wyborach prezydenckich, jeśli poprą go Syryjczycy – poinformował członek delegacji, deputowany do Dumy Państwowej z ramienia Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej Aleksander Juszczenko. Rosyjski deputowany dodał, że – jak powiedział al-Assad – w każdej chwili może przeprowadzić przedterminowe wybory prezydenckie, jeśli Syryjczycy uznają to za konieczne. Natomiast inny deputowany Dumy Państwowej z tej samej partii, Siergiej Gawriłow powiedział, że syryjski prezydent popiera stanowisko Rosji w odniesieniu do polityki wobec Stanów Zjednoczonych. Jego zdaniem Waszyngton

wykorzystuje sytuację w Syrii i na Ukrainie jako dźwignię nacisku na Moskwę. Gawriłow zaznaczył, że al-Asad jest gotów bronić chrześcijan w swoim kraju, bo ich obecność sprzyja stabilizacji regionu. „On (al-Asad) powiedział, że bardzo szanuje stanowisko Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, (patriarchy) Cyryla. Powiedział, że będzie bronić chrześcijan, bo tylko ich obecność sprzyja stabilizacji i umiarkowaniu, w tym islamu, i może ustanowić normalne, stabilne relacje” – powiedział Gawriłow po spotkaniu rosyjskiej delegacji parlamentarnej z al-Assadem. Rosyjska delegacja przybyła do Syrii w piątek. Rosjanie przywieźli ze sobą pomoc humanitarną (leki i żywność dla dzieci), która będzie przekazana najwyższemu muftiemu Syrii Ahmadowi Badreddinowi Hassounowi, patriarsze Wielkiej Antiochii, Syrii, Cylicji, Mezopotamii i całego Wschodu Janowi X oraz szkole, gdzie uczą się dzieci poległych syryjskich żołnierzy.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net